

BP ANDRZEJ F. DZIUBA, *Prymas – kanclerz – patron. Kardynał Stefan Wyszyński*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2021, ss. 457

Recenzję książki rozpocznę od krótkiej prezentacji jej Autora – ks. bp Andrzeja F. Dziuby, obecnego biskupa łowickiego.

Urodził się 10 października 1950 r. w Pleszewie. Tam uczył się w szkole podstawowej i w liceum ogólnokształcącym. W latach 1969-1975 studiował w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie. Świecenia kapłańskie przyjął 21 czerwca 1975 r. z rąk ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w bazylice prymasowskiej w Gnieźnie. Krótco po święceniach został wysłany na studia specjalistyczne z zakresu teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które uwieńczył doktoratem w 1979 r. Następnie był duszpasterzem akademickim przy kościele pw. św. Marcina, a potem pw. św. Barbary w Warszawie. W latach 1983-1998 pełnił funkcję kierownika Sekretariatu Prymasa Polski i osobistego sekretarza kard. Józefa Glempa, prymasa Polski, zaś w latach 1998-2004 był radcą teologicznym Sekretariatu Prymasa Polski. W 1990 r. zdobył stopień doktora habilitowanego i został zatrudniony na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a w 1995 r. został także pracownikiem naukowym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. 27 marca 2004 r. otrzymał nominację na biskupa diecezjalnego diecezji łowickiej. Świecenia biskupie przyjął 22 maja 2004 r., obierając hasło „Soli Deo” (Samemu Bogu). W 2005 r. został dyrektorem Ośrodka Dokumentacji i Studiów nad Osobą i Nauczaniem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Przejąwszy po Prymasie Tysiąclecia hasło biskupie „Soli Deo”, stał się promotorem studiów nad jego nauczaniem i przyczynił się do szerzenia jego kultu. W obecnym czasie ks. bp Andrzej Dziuba jest jednym z najlepszych znawców nauczania i całego dzieła życiowego ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Potwierdza to lektura prezentowanej tu książki: *Prymas – kanclerz – patron. Kardynał Stefan Wyszyński*.

W ostatnim czasie, w związku z beatyfikacją Prymasa Tysiąclecia, ukazało się w Polsce wiele publikacji książkowych o nim, a także różnych artykułów naukowych i popularno-naukowych. Prezentowana tu książka ks. bp. Andrzeja Dziuby na temat osoby i posługi pasterskiej prymasa Wyszyńskiego posiada szczególnie walory, gdyż została oparta na bogatym, dotąd prawie nieznanym materiale źródłowym. Autor oparł ją nie tylko na opublikowanych tekstach Księdza Prymasa,

ale także na różnych maszynopisach, które posiada w swoim prywatnym archiwum, a które stanowią serię zapisków Prymasa, nazwanych *Pro memoria*, oraz na nieopublikowanych dotąd tekstach autorstwa ks. kard. Wyszyńskiego. Małym niedociągnięciem może być to, że ks. bp Dziuba nie zamieścił w książce przypisów. Wprawdzie dokumentację poszczególnych źródeł umieścił w bieżącym tekście z podaniem daty i miejsca ich wygłoszenia i opublikowania, jednak lepszą, moim zdaniem, opcją byłoby umieszczenie dokumentacji w przypisach dolnych.

Książka zaczyna się *Słowem wstępnym* napisanym przez ks. prof. dr. hab. Ryszarda Czekalskiego, rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jest to zasadne, gdyż ks. kard. Wyszyński był wielkim kanclerzem Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, a dziś Akademia, przekształcona w Uniwersytet, nosi jego imię.

Prezentacja wydarzeń oraz wypowiedzi ks. kard. Wyszyńskiego na tematy religijne, kościelne, społeczne i polityczne obejmuje dojrzałe lata jego życia. W *Spisie treści* znajdujemy następujące etapy z życia księdza prymasa przedstawione w książce: *Wstęp* – s. 11-12; *Lata młodości i nauki (1901-1924)* – s. 13-23; *Lata działalności kapłańskiej i dalszych studiów (1924-1946)* – s. 24-30; *Dwa i pół roku biskupiej posługi w Lublinie (1946-1948)* – s. 31-37; *Początki posługiwania prymasowskiego (1948-1953)* – s. 38-74; *Uwięzienie i odosobnienie (1953-1956)* – s. 75-101; *Lata millennium i terroru (1956-1966)* – s. 102-208; *Odnowa soborowa (1967-1969)* – s. 209-239; *Lata budzenia przemian (1970-1974)* – s. 240-324; *Lata dojrzwania przemian (1975-1977)* – s. 325-371; *Początki pontyfikatu Jana Pawła II (1978-1979)* – s. 372-406; *Przemiany demokratyzacyjne (1980-1981)* – s. 407-433; *Ku przyszłości* – s. 434-439; *Zakończenie* – s. 440.

Książka kończy się *Bibliografią wybranych, ważniejszych publikacji książkowych dotyczących życiowego dzieła Prymasa* (s. 441-444) oraz *Indeksem osób* (s. 445-457).

Prezentowana pozycja książkowa o Prymasie Tysiąclecia autorstwa ks. bp. Andrzeja Dziuby nie jest powielaniem dotychczas dostępnych informacji o naszym wielkim Pasterzu, ale jest odkrywcza, zawiera bowiem informacje o kard. Wyszyńskim dotąd nieznanne. Dlatego też można ją polecić każdemu, kto poszukuje informacji o wielkich ludziach Kościoła naszych czasów.

Niniejszą prezentację kończę osobistym wątkiem dotyczącym mojego postrzegania Księdza Prymasa w pierwszych latach mej posługi kapłańskiej, kiedy słuchałem jego wystąpień podczas uroczystych inauguracji roku akademickiego (lata 1970-1976), a także różnych uroczystości religijnych z jego udziałem. Muszę powiedzieć, że patrzyliśmy na Księdza Prymasa jak na księcia Kościoła, ojca Narodu, niekwestionowany autorytet. Dawał on nam poczucie bezpieczeństwa. W jego obecności czuliśmy się zawsze jak dzieci Kościoła i naszego Narodu. Zawsze z wielkim zaciekawieniem czekaliśmy na jego słowo. Będąc z woli papieża Jana Pawła II pierwszym biskupem diecezji świdnickiej, starałem się naśladować Księdza Prymasa w pełnieniu posługi biskupiej. Zaglądałem do jego homilii, kazań

i różnych przemówień, gdzie znajdowałem inspirację do mojego przepowiadania pasterskiego. Gdy po 16-letniej posłudze biskupiej przechodziłem na emeryturę, postanowiłem zostawić widoczny ślad mojej czci i szacunku do naszych wielkich hierarchów w postaci portretów św. Jana Pawła II i bł. kard. Stefana Wyszyńskiego w ołtarzu, w północnej nawie świdnickiej katedry. Niech opiekują się z nieba diecezją świdnicką i niech zachęcają nas wszystkich do ich naśladowania w dochowywaniu wierności Bogu, krzyżowi i Ewangelii oraz do miłości do Kościoła i Ojczyzny.

*Bp Ignacy Dec*